didaskalia
gazeta teatralna

Z numeru: **Didaskalia 165**
Data wydania: październik 2021
Źródło: https://didaskalia.pl/pl/artykul/noty-o-ksiazkach-7

/ teatr w książkach

Noty o książkach

W stronę nieantropocentrycznej ekologii. Victoria Vesna i sztuka w świecie antropocenu, red. Ryszard W. Kluszczyński, Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Gdańsk – Łódź 2020

Victoria Vesna – artystka wizualna, pionierka sztuki z gatunku SciArt – w 2020 roku, w ramach programu Art+Science Meeting (18 września – 4 października) w Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia w Gdańsku miała okazję zaprezentować autorski projekt *Noise Aquarium*. Wystawa dotyczyła problemu zanieczyszczenia oceanów falami dźwiękowymi generowanymi przez człowieka, a jej celem było bezpośrednie pobudzenie zmysłów publiczności i uświadomienie, że konsekwencje eksploatacji zasobów

naturalnych dotyczą wszystkich istot – nie tylko ludzi – i działają niczym hiperobiekty. Parafrazując Timothy'ego Mortona: „Są tak wszechobecne w czasie i przestrzeni, że nie jesteśmy w stanie bezpośrednio ich ujrzeć lub dotknąć" (s. 111). Z tego też powodu wystawa Vesny to kompleksowe studium, które powstało dzięki interdyscyplinarnej współpracy z biologami, chemikami, nanotoksykologami, twórcami animacji, a także humanistami. W efekcie intensywnego współdziałania artystów i badaczy powstało nie tylko kilka wersji instalacji – od projekcji wideo, przez zaprogramowaną interaktywną rzeczywistość VR, po usieciowioną medytację on-line – lecz także kontekstowa publikacja pod redakcją Ryszarda W. Kluszczyńskiego, skupiona na krytycznych wobec antropocenu praktykach artystycznych. *W stronę nieantropocentrycznej ekologii. Victoria Vesna i sztuka w świecie antropocenu* – bo o niej mowa – nie jest monografią amerykańskiej artystki ani analizą gdańskiej instalacji. Książkę tworzy rozbudowany zbiór esejów, referatów, refleksji, rozmów. Poszerzają one kontekst rozważań *Noise Aquarium* i pozwalają uzasadnić wybór strategii, z których w swojej twórczości korzysta Victoria Vesna.

Publikację otwierają i kończą teksty Kluszczyńskiego. W pierwszym z nich – *Spojrzeć na świat oczami Innego. Sztuka jako nieantropocentryczna ekologia* – autor zastanawia się, jak w obliczu katastrofy klimatycznej można wypracować działania ekologiczne, które rezygnują z postawy antropocentrycznej i pozwalają doświadczyć świat z innej niż ludzka perspektywy. Przywołuje tu refleksje i propozycje posthumanistów takich jak Bruno Latour czy Timothy Morton. Potencjał sprawczości i polityczności przypisuje bezpośrednio sztuce, która według niego „jawi się w roli generatora transdyscyplinarności nauki" (s. 22). Zwraca też uwagę na to, że postawy artystyczne mają dużą zdolność artykułowania problemów, proponują obok-językowe poziomy doświadczania i przede wszystkim

realizują emancypacyjny projekt ekologiczny.

W drugim artykule – *Sztuka wobec wyzwań antropocenu* – który zamyka publikację, Kluszczyński snuje refleksje na temat praktyk artystycznych bezpośrednio odnoszących się do kryzysu ekologicznego. Omawia różne zagadnienia, ujmując je w kilka części i organizując każdą z nich wokół wybranych pojęć, takich jak: antropocen, katastrofa, nieantropocentryczność, ekologiczna postawa artystyczna, odpowiedzialność, sprzeciw, wizualizacje danych czy ekologia dźwięku. Pojęcia te zderza z pracami artystek i artystów i pokazuje, jaki wpływ mają one na konkretne postawy artystyczne. Co ciekawe, samej Victorii Veśnie poświęca jedynie ostatnie akapity. Jej twórczość Kluszczyński woli analizować przez spojrzenie na artystów, którzy korzystają z podobnych jak ona strategii. Poszerza to nie tylko kontekst rozważań na temat Vesny i jej gdańskiej instalacji, lecz także pokazuje, że publikacja jest swoistą odpowiedzią na wystawę i stanowi jej uzupełnienie.

Piszę o tekstach Kluszczyńskiego, ponieważ to w nich zawarte jest omówienie najważniejszych dla twórczości Vesny tez, idei, strategii, refleksji, lecz także dlatego, że łączą one w całość wszystkie, często zróżnicowane tematycznie artykuły publikacji. Dla przykładu Maria Antonia Gonzalez Valerio w tekście *Spotkania ze zwierzętami* omawia sposoby zbliżeń ludzi z przyrodą oraz kwestie „zwierzęcości" w sztuce, Luz Maria Sanchez Cardona w *O dźwiękach (których nie ma). Czy mamy jeszcze czas?* przedstawia poglądy dotyczące ekologii akustycznej, ekologii dźwięku, pejzażu dźwiękowego, a Marcin Składanek – *Wizualizacja danych w praktyce twórczej Victorii Vesny* – analizuje dane jako tworzywo artystyczne. Każdy z tych tematów zostaje krótko omówiony i podsumowany również przez Kluszczyńskiego, dzięki czemu między artykułami dostrzec możemy

wzajemne powiązania w kontekście nieantropocentrycznej ekologii.

Błędem byłoby nie wspomnieć o najmocniejszym moim zdaniem fragmencie zbiorowej publikacji. Jest nim tekst *Z głębin błękitu planety w przestworza kosmosu* – aktywny dialog między artystką dźwiękową i pisarką: Anną Nacher i Victorią Vesną. W osobistej narracji, opowiadając o nieantropocentrycznych postawach artystycznych i ekologicznych projektach, autorki wplatają swoje doświadczenia i empatię wobec tego, co nie ludzkie. Z artykułu wynieść można przydatne nieantropocentryczne rady, sugestie, wskazówki. Na przykład podpowiedź: „aby nawiązać relację ze zwierzęciem (a dodałabym, że również z rośliną), człowiek musi wykazać się cierpliwością, uważnością, pokorą i gotowością do przyjęcia nowych rodzajów wiedzy" (s. 204).

Książka przede wszystkim dostarcza więc wspomnianej wyżej wiedzy. Uwrażliwia na inne niż ludzkie sposoby doświadczania rzeczywistości. Jej lektura nie tyle pozwala uzmysłowić sobie, że mamy dziś do czynienia z szeregiem ekologicznych twórców i nieantropocentrycznych strategii artystycznych, ponieważ tego jesteśmy raczej świadomi, ile wskazuje, że artystyczne manifesty, rebelie, mechanizmy mają duży potencjał krytyczny i polityczny. Nie bez powodu na samym końcu książki Kluszczyński przywołuje słowa Betty Beaumont: „Sztuka może przyczynić się do zmiany" (s. 276).

Bartosz Cudak

Jacek Wachowski, *Transakty. Między sztuką,*

nauką i technologią. Nowe strategie performowania wiedzy, Universitas, Kraków 2020

Transakty Jacka Wachowskiego są próbą nadania (słusznie płynnych) ram refleksji teoretycznej nad zjawiskami z pogranicza tytułowych nauki, sztuki i technologii. Autor wychodzi od przekonania, że pojęcia takie jak „sztuka mediów" bądź „technosztuka" są w istocie nieoperatywne, gdyż brakuje im precyzji i wikłają stosujących je w konieczność uporania się z kategorią „sztuki" o silnie modernistycznym zabarwieniu. W ich miejsce proponuje termin „transakt", który ma zwrócić uwagę przede wszystkim na te działania, które wywodzą się z zazwyczaj pomijanego (ze względu na poczucie braku kompetencji) pola pomiędzy dyscyplinami wiedzy.

Ponieważ wprowadzenie nowego pojęcia wymaga jego ugruntowania i doprecyzowania, autor poświęca temu wiele uwagi. Poznajemy kolejno: dyskursywne źródła transaktów, ich cechy, kategorie, modele, a także relacje z kategoriami pokrewnymi, choć nie tożsamymi, w tym zwłaszcza performansem. Co istotne, transakty nie muszą być wyłącznie ludzkie, mogą być również nie ludzkie, choć granica między tymi typami często ulega zatarciu.

Na szczególną uwagę zasługuje solidne osadzenie teorii transaktu w idei transdyscyplinarności – podejściu do podziałów dyscyplinarnych przekraczającym szerzej rozpowszechnioną interdyscyplinarność. W ujęciu Wachowskiego pierwsza z tych kategorii odchodzi od sumowania dziedzin (czy to dziedzin wiedzy w sensie ścisłym, czy dziedzin będących obszarami działalności człowieka, jak nauka, sztuka czy technologia) i prób łączenia

kompetencji, co jest charakterystyczne dla drugiej z nich. Patronująca transaktom transdyscyplinarność stawia na zachowanie odrębności narzędzi poszczególnych dyscyplin przy ich równoczesnym stosowaniu do oglądu danej rzeczy czy zjawiska z różnych stron tak, aby zapewnić tym dyscyplinom egalitarność. Rozważania Wachowskiego korespondują tym samym z jednym z nurtów współczesnej humanistyki, *art based research*, który bada tworzenie pomostów między działaniami artystycznymi a naukowymi.

Co ważne, *Transakty* nie stanowią wyłącznie teoretycznego zaplecza dla dalszych zastosowań nowej siatki pojęciowej, wprowadzonej przez autora. Sam Wachowski dzieli się licznymi przykładami, które obrazują jego spostrzeżenia. Realizuje zatem postulat, który często towarzyszy myśleniu transdycyplinarnemu, prezentowanemu przez badaczy czy artystów: książkę można postrzegać jako podstawę wymiany praktyk i narzędzi pomocnych w zakresie inicjacji działań, noszących cechy transaktów. Jest bazą informacji o ośrodkach lub projektach, które wpisywały się swoimi założeniami w typ aktywności, dla którego jednoznaczna kwalifikacja jako działań technonaukowych bądź artystycznych jest czymś obcym.

Maciej Guzy

Oświecenie, czyli tu i teraz, red. Łukasz Ronduda, Tomasz Szerszeń, Wydawnictwo Karakter, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Kraków – Warszawa 2021

Łukasz Ronduda i Tomasz Szerszeń, redaktorzy tomu *Oświecenie, czyli tu i*

teraz, przywołują we wstępie zadane w 1784 roku przez Immanuela Kanta pytanie o to, czym właściwie jest oświecenie. Nawiązanie do filozofa jest autorom potrzebne do postawienia kluczowej dla dalszych rozważań tezy: „ponad dwieście lat później wiemy, że oświecenie nie jest czymś zamkniętym […] Oświecenie raczej nieustająco «staje się», aktualizuje na nowo, jest zawsze niedokończone, ujawnia się w walce z przejawami tego, co antynowoczesne" (s. 9).

Kantowska refleksja stanowi więc punkt wyjścia rozważań niniejszej książki, ale Rondudę i Szerszenia (oraz autorki i autorów pozostałych rozdziałów) bardziej interesuje jej polityczny aniżeli abstrakcyjny wymiar. Jak piszą dalej: „Powracamy tym samym nie tylko do pytania o fundamenty wspólnoty, w której przyszło nam żyć, ale również do pytania o suwerenność rozumu i jego konkretne, indywidualne użycia" (s. 9). Dlatego też reinterpretacja oświeceniowego dziedzictwa wymaga ujawnienia jego imperialnych, europocentrycznych, rasistowskich i patriarchalnych fundamentów, a także podporządkowanych im sposobów produkcji wiedzy, które dla oświeceniowych filozofów były niewidoczne, a które z dzisiejszej perspektywy są kluczowe dla zrozumienia przeobrażeń zachodzących w nowoczesnych społeczeństwach. Stawką jest tutaj jednak nie tylko pomyślenie nowej, bardziej inkluzywnej uniwersalności, ale przede wszystkim – dekolonizacja rozumu, która służyć ma jego ocaleniu w obliczu narastających kryzysów.

Oświecenie, czyli tu i teraz to książka, w której teksty takich autorek i autorów jak Iwona Kurz (*Oświecone*), Olga Stanisławska (*„Piękna Mulatka". Rasa/płeć/uniwersalizm*), Adam Lipszyc (*Akty oświecenia. W czarnym zwierciadle literatury*), Agata Sikora (*Panoptykon zamkniętej wyobraźni*), Edwin Bendyk (*Oświecenie, zdradzony projekt*), Rafał Matyja (*Oświecenie*

utracone?), Paweł Mościcki (*Literatura w buduarze*) czy Jolanta Talbierska (*Papierowe muzeum. Oświeceniowe kolekcje Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*) przeplatają się ze starannie wyselekcjonowanymi przez Rondudę i Szerszenia obrazami. Narracja wizualna dialoguje tutaj z narracją dyskursywną, zachowując przy tym autonomiczność – jej celem nie jest bowiem ilustrowanie obszernych wywodów, ale rozszerzanie kontekstu. Prace pochodzące z kolekcji Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie zostały zestawione przez redaktorów z dziełami współczesnych twórców i twórczyń (na przykład *Parada* Mikołaja Sobczaka czy *Kolumna Sławy w Warszawie* Zbigniewa Libery) powstałymi zarówno na wystawę *Czym jest Oświecenie?*, jak i na potrzeby książki.

Oświecenie, czyli tu i teraz to kolejna już pozycja wydana we wspólnej serii Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie i wydawnictwa Karakter – Mówi Muzeum. Do tej pory ukazały się w niej takie publikacje jak chociażby: *Zatańczą ci, co drżeli. Polska sztuka krytyczna* Karola Sienkiewicza (2014), *Zaczyn. O Zofii i Oskarze Hansenach* Filipa Springera (2018) czy *Odmieńcza rewolucja. Performans na cudzej ziemi* Joanny Krakowskiej (2020).

Wiktoria Tabak

Źródło: *https://didaskalia.pl/artykul/noty-o-ksiazkach-7*